

KOLEJNE ATAKI NA POZYCJE UKRAIŃSKIE

Oddziały rosyjsko-terrorystyczne całą noc ostrzeliwały pozycje ukraińskie. Jest to już kolejny rażący przypadek łamania porozumień mińskich, mający sprowokować Ukrainę.

Jak informuje sztab Operacji Antyterrorystycznej od godziny 20:00 w niedzielę 10 marca do godziny 6:00 rano w poniedziałek 9 marca odnotowano 16 ostrzałów. Przede wszystkim, jak podczas całego wcześniejszego tygodnia, chodzi o ataki z moździerzy i granatników. Oprócz tego zauważono 9 dronów terrorystów.

Głównym kierunkiem ataku pozostają niezmiennie okolice Doniecka, a w szczególności Pisky. Z innych miejscowości ostrzelane zostały: Awdijiwka, Opytne, Krasnohoriwka i Wodjane. Co jest ważne, o godzinie 3:00 w nocy miał miejsce ostrzał z ciężkiej artylerii na Opytne, a od 4:15 do 4:35 dwukrotnie na Awdijiwkę. Atak przy użyciu moździerzy kalibru 120 mm i wyrzutni raketowych przeprowadzony był na wieś Troickie.

Ostrzały z karabinów maszynowych miały miejsce także na odcinku ługańskim oraz w rejonie Mariupola. W przypadku tego ostatniego najbardziej napięta sytuacja jest w Szyrokinie, gdzie od kilku tygodni trwa nasilony ostrzał. Wyjątkowo ataki nie skończyły się w nocy. O 9:30 w poniedziałek 9 marca rozpoczął się kolejny atak na Szyrokinie. Wykorzystano w nim moździerze i karabiny maszynowe, a ze wstępnych informacji trwał on jeszcze po godzinie 13:00. Zgodnie z oficjalnymi komunikatami, nie ma zagrożenia dla Mariupola, a pozycje ukraińskie zostały utrzymane.

W niedzielę w nocy pojawiły się też informacje o przechwyceniu przez ukraińskie wojska komunikatów terrorystów o planowanych atakach na Szczastie i Lisiczańsk w obwodzie ługańskim. Miałyby one nastąpić we wtorek 10 marca. Przedstawiciele ukraińskiej armii zapewniają, że nawet w razie, gdyby to się stało, nie ma ryzyka przerwania frontu i wtargnięcia terrorystów na terytorium kontrolowane przez Ukraińców. Regularne oddziały armii Ukrainy są w pobliżu.